

UEFA rewiduje policjantów

18 czerwca 2012

Policjanci pełniący służbę podczas Euro 2012 czują się poniżani. Na forach internetowych skarżą się, że są rewidowani przez ochroniarzy. Narzekają na złą organizację pracy i brak odpowiedniego zabezpieczenia socjalnego.

Choć widok policjanta rewidującego chuligana nie należy do codzienności, to jednak nikogo nie dziwi. Na pewno jednak zaskakuje, kiedy policjant jest przeszukiwany przez ochroniarza. Takie sceny opisują oburzeni funkcjonariusze na jednym z internetowych forów policyjnych.

Oburzony forumowicz o pseudonimie „Niebieski112” informuje, że przed meczem w gdańskiej Arenie policjanci zostali poddani drobiazgowej kontroli. Píše wprost o „macankach”. Potwierdza to inna uczestniczka forum „Wolverinea”: „Byłam, widziałam, obmacali mnie” – napisała.

Na skontrolowaniu funkcjonariuszy jednak się nie skończyło. Przeszukane zostały także bagaże policjantów. Według relacji zostali oni zmuszeni do pozostawienia swoich kanapek, a nawet wody. „A chłopakowi ze Słupska, który miał przy sobie torbę z opatrunkami, środkami do dezynfekcji itp. kazali wywalić to do kosza” – relacjonuje „Wolverinea”.

Policjanci nie kryją oburzenia: „To poniżej naszej godności” – piszą. Jeszcze bardziej boli ich, że przełożeni nie reagowali na takie zachowanie ochrony.

Podobnie opisywane fakty oceniają politycy. – Nie mieści mi się w głowie, żeby funkcjonariusze policji byli poddawani kontroli. To groteska – grzmi członek sejmowej komisji spraw wewnętrznych i administracji Stanisław Pięta (PiS).

Były szef MSWiA Ludwik Dorn podkreśla, że jeżeli kontrole policjantów przed wejściem na stadiony nie zostały uzgodnione

przez UEFA z resortem spraw wewnętrznych, a miały miejsce, to były bezprawne i niedopuszczalne.

Rzeczniczka Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Małgorzata Woźniak powiedziała „Codziennej”, że zgodnie z uzgodnieniami z UEFA policjanci nie powinni być kontrolowani. Nie odpowiedziała na pytanie, jakie w takim razie działania podejmie resort, aby wyjaśnić tę sprawę.

Rzecznik policji inspektor Mariusz Sokołowski jest zaskoczony relacjami z policyjnego forum. – Jeżeli takie przypadki miały miejsce, funkcjonariusze powinni zgłaszać je przełożonym – mówi.

Internetowe forum obfituje ponadto we wpisy na temat złego przygotowania działań policji. Według jednej z relacji po meczu w Gdańsku policjanci zabezpieczali peron Szybkiej Kolei Miejskiej tylko „w niebieskich strojach” bez sprzętu ochronnego (ochraniaczy, kasków itp.). „Wszystko odbyło się idealnie, ale gdzie zdrowy rozsądek (...), a gdyby doszło do zadymy, to co wtedy?” – pyta forumowicz.

Nie tylko policjanci z Pomorza piszą o problemach na Euro 2012. „W Warszawie też nas masakrycznie traktują. Po prostu, jak zwykłe mięso armatnie” – pisze „Siłownia5”. „Po 10–12 godzin stania (cieciowania) pod różnego rodzaju budynkami typu hotele, stadiony itp. Bez podmiany, bez możliwości zjedzenia posiłku, bez żadnej przerwy” – żali się uczestnik forum.

Problemów zgłaszanych na forum nie widzą szefowie związków. – Rozmawiałem z policjantami, byłem w miejscach, w których pełnią służbę i odpoczywają. Nikt nie zgłaszał zastrzeżeń – zapewnia szef NZZ Policji Antoni Duda.

Autor: Wojciech Kamiński

Współpraca: ts

Źródło: Gazeta Polska Codziennie i Niezalezna.pl